



Prolog – w którym czyjaś noc pełna przyjemności kończy się w sposób nader nieprzyjemny, a półmiski muszą poczekać jeszcze kwadrans, zanim trafią na swoje miejsce w kredensie.	11
Część I	
Rozdział I – w którym wszystko zaczyna się jak u Hitchcocka, urodzonego wszakże cztery lata później, Zofię spotyka kuzynka oraz despekt, a Ignacego – nieoczekiwana wycieczka.	15
Rozdział II – w którym dowiadujemy się, po co mury dawnego kolegium jezuickiego są takie grube, skąd wracali utani (z nocnej wracali wycieczki), czym charakteryzuje się zapach odziewny czystej dziewicy oraz o potencjalnym istnieniu niezbadanych przez naukę fal	25
Rozdział III – w którym Ignacy gotuje się na wyprawę wojenną do Alwerni i Regulic, płciownik opowiada o płciwie, a konewka urywa ramię. Szczupaczyńscy razem biorą udział w smutnym wydarzeniu, po czym osobno doznają zawodu, każde na innym polu. Dowiadujemy się także, kogo nie wolno przeleżeć oraz kto wynosił srebrne tyżki hrabiego Dzieduszyckiego.	43
Rozdział IV – w którym Franciszka zdobywa sprawność śledczego, a profesorowa sięga do Biblii mieszczałki krakowskiej i udaje się na dalekie przedmieścia, bez mała aż do Florencji czy Wenecji. Tam spotyka na schodach miłośniczkę Amazonek, po czym sama staje się Amazonką, bo przyjmuje warunki kapitulacji od przypartego do muru budowniczego murów. Dowiadujemy się także, ile czasu zajmuje wysłanie krótkiego liściku, po co komu Franek oraz co robiła goła łydka pod Berezyną	73
Rozdział V – w którym wachlarz konferuje z gazetą i dowiaduje się, że rozwiązał zagadkę, socjaliści rozbijają się po Krakowie, niszcząc pamiątki przeszłości na Uniwersytecie, strzelając z broni palnej do elit	

miasta i przykładając zapałkę do beczki prochu w domu Pod Pawiem, a niegdysiejszy przeciwnik okazuje się nieoczekiwanym wybawcą – ale tylko na chwilę	95
Rozdział VI – krótkie na szczęście intermezzo, w którym przez cały maj i prawie cały czerwiec nic się nie dzieje, choć dzieje się bardzo dużo, Bujwidowa się panoszy, kuzynka chwali donice Zofii, a młode dziewczę w noc świętojańską widzi w blasku świec upiora	119
Część II	
Rozdział VII – w którym na Kraków spada plaga egipska, Zofia wykazuje się profesjonalizmem, a Franciszka dobrą pamięcią i sprytem, dzięki czemu mordka zostaje zidentyfikowana jako Mordka. Lecz mimo to trzeba iść do Canossy przy ulicy Grodzkiej	135
Rozdział VIII – w którym Franciszka zostaje poddana torturze moralnej, Szczupaczyńska wstydzi się zapytać o cenę, Ignacy wychyla się najzupełniej niepotrzebnie, Planty zaś są niemymi świadkami rozmowy woalki z warzywem	157
Rozdział IX – w którym Zofia Szczupaczyńska udaje się w towarzystwie dzielnego giermka do krain orientalnych, dowiaduje się o różnicy między szkatułką z macicy perłowej a workiem ziemniaków oraz cierpi prześladowania ze strony kaczki	175
Rozdział X – w którym gorący tydzień rozpoczyna się od spotkania z dzwoniącym szczurem, brodaty bibliotekarz popisuje się znajomością szwargotu, a prasa rozdziera zasłonę pozorów. Spotykamy ponownie Hioba, twierdzącego, że dzieci nie powinny przebywać w parkach krakowskich, dowiadujemy się również, że pewien adept medycyny zaniedbuje swoje przyzwyczajenia, a Zofia Szczupaczyńska sama pcha się do jaskini czerwonego lwa oznaczonej godłem baranka	197
Rozdział XI – długi i treściwy, w którym profesorowa przeprowadza dwie rozmowy, choć tylko jedna z nich okazuje się ważna, a Franciszka tylko jedną, ale może ważniejszą, zaś róg nosorożca rozpruwa miękkie podbrzusze słonia	233

Rozdział XII – w którym profesorowa Szczupaczyńska podejmuje szlachetne postanowienie, Ignacy maluje szczegółowy portret sułtana i opisuje ostatnie chwile pewnej głuchej staruszki oraz wdowy po referencie, Franciszka odmierza śliwki wiadrami, okrutny zaś los drwi ze wszystkich planów, dzięki czemu Zofia trafia do najdziwniejszego z konfesjonałów	263
Rozdział XIII – w którym profesorowa budzi się z gotową układanką, dowiaduje się o stacjonarnej uroczystości, a także przechodzi próbę ogniową, z której wychodzi żywa – ale co to za życie	283
Epilog	305
Od autorki	315